

Rekordowa liczba polskich emigrantów

6 października 2015

Tak źle jeszcze nie było. Według danych GUS emigracja z Polski osiągnęła rekordową skalę. Obecnie poza granicami naszego kraju na stałe przebywa 2 mln 320 tys. obywateli. Większość z nich do neoliberalnej krainy nad Wisłą już nie wróci, bo ceni sobie bezpieczeństwo ekonomiczne i wyższy komfort życia.

Szacunkowa liczba Polaków mieszkających na koniec 2014 roku obejmuje osoby, które przebywają na emigracji przynajmniej przez okres 3 miesięcy. Wcześniejszy rekord został odnotowany w roku 2007 roku i wynosił 2,27 mln osób. Prawie we wszystkich państwach, które są głównymi kierunkami emigracji, liczba Polaków przebywających na saksach wzrosła. Wyjątkiem jest jedynie Irlandia. Dane te wyglądają następująco:

- Wielka Brytania – 685 tys., wzrost o 43 tys. w ciągu roku,
- Niemcy – 614 tys. (wzrost o 54 tys.),
- Irlandia – 113 tys. (spadek o 2 tys.),
- Holandia – 109 tys. (wzrost o 6 tys.),
- Norwegia – 79 tys. (wzrost o 8 tys.).

„Zdecydowana większość polskich emigrantów przebywa za granicą w związku z pracą, chociaż wraz z upływem czasu zwiększa się odsetek osób – członków rodzin polskich emigrantów pozostających na ich utrzymaniu (małżonkowie, dzieci). Osoby, które wyjechały w okresie od maja 2004 r. do końca 2014 r., w zdecydowanej większości wyjechały w celu podjęcia tam pracy. Szacuje się, że około 80 proc. czasowych emigrantów z Polski przebywa za granicą co najmniej 12 miesięcy. Osoby te powinny być uwzględnione w stanach ludności poszczególnych krajów (są rezydentami krajów przyjmujących)” – czytamy w opracowaniu

GUS.

Ponad 60 proc. emigrantów deklaruje, że do Polski „raczej nie wróci” lub „zdecydowanie nie wróci”. Jako przyczyny takiego wyboru najczęściej są podawane: wyższe płace, wyższy poziom usług publicznych i lepiej zaspokojona potrzeba bezpieczeństwa ekonomicznego.

Inne badanie, przeprowadzone przez Narodowy Bank Polski pokazuje, że wśród tych, którzy rozważają powrót do ojczyzny wzrosła świadomość wartości własnej pracy. Aż jedna czwarta badanych zadeklarowała, że do powrotu skłoniłoby ją 4-6 tys. złotych na rękę, a 10 proc. jest gotowych wrócić do kraju za wynagrodzenie miesięczne w kwocie 6-8 tys. zł. Tymczasem w Polsce średnia płaca wynosi zaledwie ok. 4 tys. złotych brutto, a ok. 65 proc. pracowników zarabia poniżej tej kwoty.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu